



→ **Wiadomości
pożyteczne...**
czyli jak dbać o pałac
i kolekcje dzieł sztuki





→ Wiadomości pożyteczne... czyli jak dbać o pałac i kolekcje dzieł sztuki

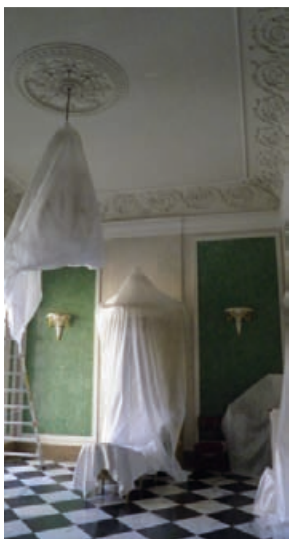
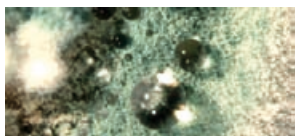
**Prowadzenie domu jest sztuką.
Kiedy domem jest pałac królewski,
a zgromadzone w nim sprzęty
i przedmioty są неповtarzalnym
zbiorem dzieł sztuki stanowiącym
dziedzictwo narodowe - „codzienne
gospodarowanie” wiąże się z wielką
odpowiedzialnością.**

Co zagraża zabytkom?

Największe zagrożenie dla kolekcji stanowią: ogień, woda, światło, nieodpowiednia wilgotność i temperatura, czynniki biologiczne, takie jak: bakterie i grzyby, gryzonie i owady, zanieczyszczenia chemiczne powietrza. Często też działanie człowieka, a więc przypadkowe lub celowe uszkodzenia lub kradzieże. W czasach historycznych pałacowe wnętrza były zupełnie inaczej użytkowane niż obecnie. Przede wszystkim mniej intensywnie. Nie korzystano bowiem ze wszystkich pokoi i sprzętów równocześnie.



Powódź w Wilanowie - zalany taras dolny ogrodu barokowego, 07.1934 r.,
wł. Narodowe Archiwum Cyfrowe



W zimie z powodu trudności z ogrzewaniem część komnat zamykano, a w szczególności te reprezentacyjne ponieważ były największe i trudne do ogrzania. Nie używane tapiserie i meble zakrywano przed kurzem i światłem białymi pokrowcami. Żyrandole osłaniany gazą, dywany zwijano. Najcenniejsze przedmioty ukrywane były w skarbczykach i prezentowane tylko z okazji ważnych wydarzeń.

Wnętrza oświetlone były w dzień taką ilością światła, jaka w polskim klimacie przedostawała się do środka przez okna, wypełnione niewielkimi szybkami z grubego szkła. Większe tafle zaczęto wykorzystywać do szklenia okien dopiero pod koniec XVIII w.



Wieczorami głównym źródłem światła był płomień kominka i świece, którymi gospodarowano oszczędnie.

Płomień świecy otaczano szczególną troską. Nie zapalano go bez potrzeby i nie pozostawiano bez opieki. Żywy płomień stanowił przecież ogromne zagrożenie pożarowe, a dym i sadze były źródłem uciążliwych, trudnych do usunięcia zabrudzeń. Komnaty rozświetlano świecami, pochodniami i lampkami oliwnymi tylko z wyjątkowych okazji, takich jak wesela pogrzeby czy inne uroczystości.

Dawnym mieszkańcom dokuczała też utrzymująca się wilgoć. Źródłem ciepła były kominki, które pełniły też rolę wentylacji. Okien raczej nie otwierano obawiając się przeciągów.

Dzisiaj pałac żyje inaczej. Zgromadzone tu sprzęty przestały być używane, stały się eksponatami - materialnymi świadkami historii. Można je oglądać i podziwiać jedynie z daleka. Mogłoby się wydawać, że są dzięki temu bezpieczniejsze, ale paradoksalnie nie zawsze tak jest, ponieważ udostępniane są publiczności przez większość dni w roku, we wszystkich pomieszczeniach. Nawet zima nie jest dla nich czasem odpoczynku - pałac jest przecież ogrzewany i oświetlany światłem sztucznym.

Przez komnaty przewija się rocznie kilkaset tysięcy zwiedzających. W godzinach zwiedzania pałacu trzydziestoosobowe grupy wpuszczane są co 10 minut. Ludzie wnoszą na ubraniach i butach rozmaite zanieczyszczenia: pył, kurz, piasek, błoto, wilgoć. Zdarzają się akty wandalizmu, a czasem objekty są uszkodzane przypadkowo przez niefrasobliwość, nieuwagę lub brak wiedzy.



Zwiedzający nie zawsze świadomi są tego, że pałac i kolekcje tu zgromadzone będąc własnością publiczną, należą też do nich. Oznacza to, że każdy ma prawo cieszyć nimi oko, ale też to, że każdy powinien czuć się za nie odpowiedzialny. Ważne jest zatem aby respektować uwagi personelu i przestrzegać zasad bezpieczeństwa, które zostały wprowadzone ze względu na dobro cennych zbiorów.

Kto dba o czystość i bezpieczeństwo zbiorów w pałacu wilanowskim?

W pałacu działają służby, których zadaniem jest bezpośrednia dbałość o dobrą kondycję materialną przechowywanych tu kolekcji.

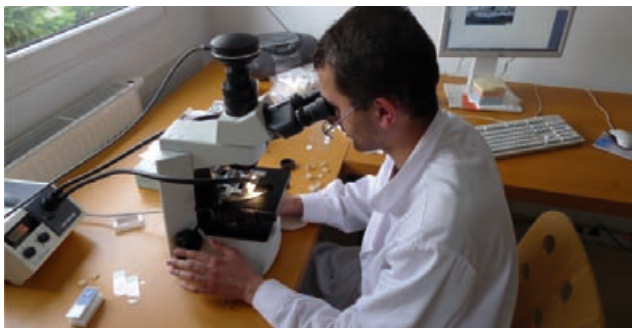
Na trasie zwiedzania zawsze spotykamy pracowników Działu Obsługi Publiczności. Nadzorują ekspozycję, dbają też o codzienne utrzymanie czystości. Są to osoby *pierwszego kontaktu*, które pośredniczą pomiędzy zwiedzającymi, a pozostałym personelem ukrytym przed publicznością za zamkniętymi drzwiami biur i pracowni.



Kolejną grupę opiekunów stanowią konserwatorzy dzieł sztuki. Ich zadaniem jest czuwanie nad materią zabytku, badanie jej stanu, opracowywanie strategii ochrony zbiorów, zapewnianie im odpowiednich warunków przechowywania i w razie potrzeby dokumentowanie i naprawianie uszkodzeń.

Zatrudnieni są oni w muzealnych pracowniach konserwacji malarstwa, mebli, tkanin i rzeźby.

Z konserwatorami ściśle współpracują, zarówno, historycy sztuki, jak i inni naukowcy oraz służby techniczne.



O fizyczne bezpieczeństwo zbiorów i ludzi odpowiedzialna jest straż pałacowa, której funkcjonariuszy z krótkofalówkami, w charakterystycznych mundurach można spotkać zarówno w parkowych alejkach jak i we wnętrzach pałacu.





Jak dbać o zabytkowe wnętrza i cenne kolekcje?

I. Należy regularnie monitorować i przeprowadzać przeglądy pomieszczeń i zbiorów.

Jest to najlepszy sposób na wczesne wykrywanie potencjalnych niebezpieczeństw i pierwszych objawów zniszczeń zanim nastąpią nieodwracalne zmiany.



II. Powinno się unikać przewidywanych zagrożeń, a jeśli to niemożliwe trzeba ograniczać ich zasięg i oddziaływanie.

Podstawowe zagrożenia to:

- **zbyt intensywne światło**

Zwiedzający często skarżą się na półmrok panujący w niektórych salach pałacu – nie jest to niedopatrzenie, a jedynie przejaw troski o zgromadzone w muzeum obiekty.

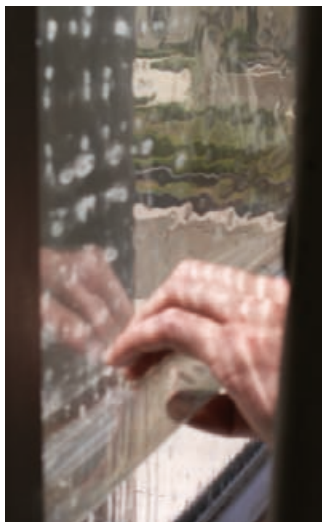


Szczególnie wrażliwe na światło są tkaniny oraz dzieła na papierze – akwarele, grafiki, ale też niektóre barwniki oraz powierzchnie pokryte laką, która pod wpływem światła traci swój niepowtarzalny połysk. Zmiany jakie zachodzą pod wpływem światła to płowienie lub ciemnienie barw, przebarwienia np. żółknięcie, a także osłabienie struktury obiektów. Włókna celulozy stają się łamliwe i kruszeją, a niektóre spoiwa ulegają rozkładowi.



W pałacu nie sposób segregować eksponatów pod kątem ich wrażliwości na światło, ponieważ są one nierozdzielnym elementem wystroju wnętrza. Z tego powodu okna wyposażone zostały w specjalne filtry blokujące najbardziej szkodliwe zawarte w widmie słonecznym promieniowanie ultrafioletowe. Ponadto większość okien zastąpiona jest roletami, które ograniczają ogólne naświetlenie, a niekiedy okiennicami.





Stopniowo wymieniane są też wycofywane z rynku tradycyjne żarówki. Ostatnio w Apartamentach Królewskich zainstalowano nowe oświetlenie, nawiązujące do płomienia świec, energooszczędne i bezpieczne dla cennych tkanin. Wykorzystane zostały w tym celu najnowocześniejsze LED-owe źródła światła, które nie zawierają groźnych promieni UV.



Dodatkowo specjalnie zaprojektowane, stylizowane LED-owe latarki pozwalają na doświetlenie gorzej widocznych detali ekspozycji.



- **Niewłaściwe parametry wilgotności i temperatury.**

We wnętrzach nie powinno być ani zbyt sucho, ani zbyt wilgotno, dlatego należy monitorować wilgotność i temperaturę. Daje to możliwość szybkiego reagowania w celu unikania gwałtownych zmian, które dla zabytków są najgroźniejsze.



Najnowsze badania potwierdzają, że w europejskim klimacie optymalne warunki dla rozmaitych materiałów, z których zbudowane są zabytkowe przedmioty to wilgotność względna utrzymywana na poziomie ok. 45%-55% i temperatura ok. 18°C-21°C. Zbyt niska wilgotność może doprowadzić do przesuszenia, co jest szczególnie niekorzystne dla drewna, tkanin czy papieru; natomiast zbyt wysoka wilgotność jest niebezpieczna dla metalu i szkła może bowiem być jedną z przyczyn korozji. Wysoki poziom wilgotności przy jednocześnie wysokiej temperaturze stwarza idealne warunki dla rozwoju mikroorganizmów, dla których takie substancje organiczne, jak kleje naturalne, celuloza, jedwab, wełna będące podstawowym tworzywem dzieła sztuki, są doskonałą pożywką. Gwałtowne zmiany parametrów wilgotności i temperatury powodują, że takie tworzywa jak np. drewno czy tkaniny *pracują* czyli zmieniają objętość w zależności od ilości wilgoci zawartej w powietrzu. Zbyt wiele cykli powoduje powstawanie pęknięć i rozspojień. Jeśli drewno czy płótno stanowią podłoża malarskie ich *kurczenie i rozprężanie* powoduje, że w warstwach malarskich tworzą się spękania oraz niebezpieczne pęcherze i odspojenia. Mogą one doprowadzić np. do osypywania się farby.

• **Zanieczyszczenia: mineralne, chemiczne i mikrobiologiczne.**

Zanieczyszczenia powietrza są poważnym problem współczesnego świata, przenikają do wnętrza pod postacią lotnych związków m.in. takich jak tlenki siarki i azotu czy chlorki i siarczki, ale także luźnych osadów mineralnych i organicznych o zróżnicowanym składzie - potocznie nazywanych kurzem. Przy współudziale wilgoci i światła stają się przyczyną wielu zniszczeń.





Nie usuwany kurz łączy się z innymi zanieczyszczeniami powietrza i pod wpływem wilgoci, tworzy na powierzchni przedmiotów trudno usuwalne – *scementowane* nawarstwienia. Wtedy nie wystarczy już zwykłe odkurzanie - obiekt musi powędrować do pracowni konserwatorskiej, gdzie zostanie oczyszczony przez specjalistów.



Składniki kurzu są też doskonałą pożywką dla różnych mikroorganizmów, żerujących na zabytkowej materii.

Źródłem zanieczyszczeń jest miejskie powietrze i zawarte w nim m.in. spaliny samochodowe, ale też niestety ludzie odwiedzający pałac.

Ważne jest więc ograniczanie wnikania brudu i kurzu do wnętrza, stąd przy wejściach i w szatni rozmieszczone zostały specjalne maty, które osuszają i oczyszczają buty. Zwiedzający proszeni są też o pozostawianie w szatni wierzchniej odzieży.



Oczyszczacze powietrza, rozstawione w salach, eliminują zanieczyszczenia chemiczne oraz zarodniki grzybów.

Wykwalifikowany personel muzeum cyklicznie odkurza eksponaty i wystrój wnętrza pałacu. Zabytkowe przedmioty odkurza się specjalnymi dezynfekującymi, miękkimi ściereczkami z mikrofibry, pędzelkami i odkurzaczami do zbiorów wyposażonymi w filtry HEPA, lub filtry wodne, oraz w siateczki i szczoteczki. Każdy obiekt wymaga indywidualnego podejścia i wyjątkowej ostrożności.



Odkurzanie i manipulowanie przy obiektach może przypadkowo spowodować uszkodzenie, np. doprowadzić do przetarcia warstwy złota na ramie, czy wykruszenia drobnych nitek delikatnej tkaniny albo odspojenia się łuski farby, czy też odłamania fragmentu rzeźby. Nie sposób ustalić sztywnych zasad regulujących częstotliwość odkurzania obiektów w muzeach. To indywidualny problem. Opiekunowie na podstawie obserwacji pomieszczeń i miejsc, w których kurz osadza się w największej ilości, sami oceniają ryzyko i ustalają, jak często należy powtarzać zabiegi.

Dla uchronienia obiektów przed kurzem i przypadkowymi uszkodzeniem zwiedzający pałac proszeni są o respektowanie barierek i innych granic wyznaczających bezpieczny dystans od eksponatów. W szatni pozostawiane są plecaki i duże torby oraz wózki dziecięce.





• Transport i przenoszenie zabytków

Należy też zachowywać szczególną uwagę w trakcie przemieszczania, zawieszania, instalowania czy transportowania dzieł sztuki.

Obiekty podróżują głównie z powodu wypożyczeń na wystawy czasowe. Przewożone są w specjalnych skrzyniach w odpowiednio przystosowanych, klimatyzowanych ciężarówkach.









Wnętrza skrzyń wyściełane są piankami amortyzującymi wstrząsy. Czasami w piance wycinane są gniazda idealnie dopasowane do kształtu obiektu. Wyjątkowo cenne przedmioty transportuje się w skrzyniach klimatyzowanych.

Opakowania są cyklicznie dezynfekowane, lub wykonywane jednorazowo na zamówienie dla konkretnej wystawy. Zwykle buduje się je z drewna, zabezpieczonego środkami przeciwpożarowymi. Najnowocześniejsze robione są z wytrzymałych syntetycznych materiałów.

Obiekty opakuje się we włókniny poliestrowe i poliamidowe, które są przepuszczalne dla powietrza, chronią przed zabrudzeniem i mogą być używane jednorazowo. W trakcie trwania podróży zabytek

pozostaje pod fachową opieką konserwatora. Ocenia on jego stan przed i po transporcie.

Przenosząc zabytkowe przedmioty należy stosować się do kilku podstawowych zasad:

- 1.** nie podnosić, ani nie przenosić ciężkich obiektów samodzielnie – łatwo o wypadek – takie czynności należy wykonywać przynajmniej we dwie osoby.
- 2.** zawsze przenosić je w ochronnych rękawiczkach. Skóra zawiera tłuszcz, który pozostawia trudne do usunięcia ślady i plamy szczególnie widoczne na złoczonych i lakierowanych powierzchniach. Pot ma kwaśny odczyn co jest szczególnie niebezpieczne dla obiektów metalowych, przyspiesza bowiem procesy korozji.

III. Powinno się reagować.

Jeśli mimo podjętych kroków nie uda się uniknąć zagrożenia i obiekt ulegnie uszkodzeniu należy niezwłocznie podjąć środki zaradcze i przekazać go specjalistom – konserwatorom dzieł sztuki.

W muzeum zabytki mają swoich opiekunów w odpowiednich pracowniach konserwatorskich, to oni decydują o zakresie i przebiegu ewentualnych prac naprawczych.

O kondycji dzieł należących do prywatnych kolekcjonerów decyduje rozsądek i świadomość ich właścicieli. Powinno się powierzać je wykwalifikowanym specjalistom.

Niefachowa konserwacja jest często przyczyną nieodwracalnych zniszczeń!





Muzeum Pałac w Wilanowie

ul. Stanisława Kostki Potockiego 10/16

02-958 Warszawa

tel.: (22) 842 81 01, 842 48 09

fax: (22) 842 31 16

e-mail: muzeum@muzeum-wilanow.pl,

konservacja@muzeum-wilanow.pl

www.wilanow-palac.pl

www.sklep.wilanow-palac.pl

Tekst: Agnieszka Pawlak

Autorzy fotografii: A. Grabiński, W. Holnicki, A. Indyk, A. Laudy, A. Pawlak, Z. Reszka